

SZARA STREFA
LOBBINGU

CPK – WYWŁASZCZANI
ZA PÓLDARMO

AMBASADOR JULIUSZ GOJŁO
IRAN: SPOJRZENIE Z WEWNĄTRZ

ELIZA SARNACKA-MAHONEY
RELIGIJNY NACJONALIZM W USA



KTO STOI ZA PIESIEWICZEM

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



9 771509 311607

TEATR CAPITOL

ZAPRASZA



Tej wiosny
postaw na

Autor
SÉBASTIEN
CASTRO

UNE IDÉE GENIALE
**GENIALNY
POMYSŁ**

Reżyserka
BARBARA
GRZEGORZEWSKA

Reżyseria
WOJCIECH
ADAMCZYK

Kutno
14 maja

Lublin
23 maja

Sierpc
24 maja

Warszawa
9, 15, 22, 28 i 29 maja

Wejherowo
5 maja

• KUP



• www.teatrcapitol.pl •

Patroni Medialni



Partnerzy Teatru

Jaki prezydent, taka kancelaria



Jerzy Domański
MÓJ PRZEGLĄD

Maj zawsze nastroja optymistycznie. Każdego. No, prawie każdego. Bo jest specyficzna grupa zawodowa, która zajęta sobą nawet nie widzi tej przepięknej, ledwo wyrosłej zieleni. A szkoda, bo właśnie politykom najbardziej przydałby się kontakt z ziemią. Poleżeliby, choć z godziną, na zielonej trawie. A gdyby to im nie pomogło, przez ten czas chociaż mniej by szkodzili.

Najbardziej taki odwyk przydałby się monstrualnie rozbudowanej Kancelarii Prezydenta. Może by tam zauważyli, że wciąż jej wiceszefem jest Adam Andruszkiewicz oskarżony o fałszerstwa przy wyborach samorządowych w 2014 r. Dowody, zbierane jeszcze za rządów PiS, są bardzo mocne. Długo to śledztwo trwało, bo trzeba było zweryfikować tysiące podpisów. I przesłuchać bardzo wielu świadków. Wykonawcy tej brudnej operacji wyborczej oskarżają Andruszkiewicza, on zaś opowiada o zemście politycznej i prowokacji wiadomych sił. Może ma rację. Bo za takim prymitywnym hochsztaplerem muszą stać jakieś mętne siły. Prezydent Nawrocki ma pełną wiedzę o tych przestępstwach. I nic z tym nie robi. Pewnie boi się precedensu, bo z zarzutami nie jeden Andruszkiewicz u niego pracuje.

Ma też w kancelarii dużo większe problemy. Zmontowana przez Kaczyńskiego i mocno skłócony obóz PiS kancelaria jest zbiorowiskiem ludzi o sprzecznych interesach i wybujałych ambicjach. Od początku była

skazana na konflikty. Jeśli jeszcze nie dochodzi do fizycznych zwarć – jak to było na korytarzach kancelarii za prezydentury Dudy – to zapowiedzi takich rozstrzygnięć sporów już są.

Obserwatorzy walki między politykami i ich podchodów zwracają uwagę na rywalizację między Zbigniewem Boguckim a Marcinem Przydaczem. Na razie grają na dwóch różnych boiskach, ale ambicje mają ogromne. Sięgające samego szczytu, czyli posady prezydenta. Trudno się temu dziwić. Obydwaj byli przecież kandydatami na ten fotel. Bogucki prawie do końca był na liście Kaczyńskiego. Przydacz, choć bardzo za sobą lobbował, szans większych nie miał. I chociaż posada im odrzuciła, to ambicje zostały. Trudno uwierzyć, że naprawdę uważają Nawrockiego za swojego politycznego guru. Jeśli już, to bardziej za dość przypadkowego i doraźnego szefa. Czy są wobec niego lojalni? I jakie, poza ambicjami, mają kompetencje do zarządzania tak ważną instytucją? Widzimy, że efekty ich pracy są marne. Zaliczyli już więcej wpadek niż kancelaria Dudy przez dwie kadencje. Kompromitujące dwukrotne weto do ustawy o kryptowalutach, blokowanie SAFE i wiele mniejszych, choć równie ważnych wet Nawrockiego to dla tego obozu równia pochyła.

Sprawdzają się, i to z nadstatkiem, najgorsze obawy związane z tą prezydenturą.

BAKOWSKI



W NUMERZE

KRAJ

- 8 **Radostaw Piesiewicz**
Łubu dubu, łubu dubu...
Polski sport na sprzedaż
- 12 **Tusk nie ufa Trumpowi, Kaczyński i Nawrocki wierzą mu całkowicie**
Dwa spojrzenia na Polskę w Europie
- 14 **Nielegalne wpływy**
Lobbying po polsku
- 17 **CPK – Chroniczne Pomniejszanie Kosztów**
Zaniżana wycena gruntów
- 18 **Andrzej Olechowski**
– obsesja polskiej prawicy
Był patriotą i w PRL, i w III RP
- 32 **Przyspieszenie w Michałowie**
Gmina odważna i otwarta
- 52 **Patola zwana zgorszeniem**
Drugie życie księży

TECHNOLOGIE

- 22 **Kopiowanie nie wystarczy**
– rozmowa z Yanisem Kerdjana

ZAGRANICA

- 24 **X krucjata bożej Ameryki**
Korespondencja z USA
- 28 **Iran: spojrzenie z wewnątrz**
– rozmowa z Juliuszem Gojto

OPINIE

- 36 **Tadeusz Klementewicz**
Europa znów na peryferiach?

HISTORIA

- 38 **Utajony ośrodek zagłady w Działdowie**
Przywracanie pamięci o więźniach Soldau

KULTURA

- 40 **Poraż talentem, zrób wrażenie i zniknij**
– rozmowa z Ewą Szykulską
- 44 **Culturalia**
- 66 **Słodkiego, miłego życia**
Między sztuką a konsumpcją

OBSERWACJE

- 45 **Amerykański sen Tomáša Baťy**
Zlín pamięta o słynnym producencie butów
- 48 **World Press Photo 2026**
- 56 **Miasto wina i futbolu**
Korespondencja z Portugalii

SPORT

- 50 **Ronaldinho próbował sztuczek technicznych z gracją pijanego wuja na weselu**
Zombie futbol w Chorzowie

EKOLOGIA

- 58 **Tam, gdzie mgła staje się rzeką**
Lasy mgliste w Andach

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 **Jerzy Domański**
Jaki prezydent, taka kancelaria
- 31 **Jan Widacki**
Nasza polska schizofrenia
- 35 **Andrzej Szahaj**
Wolność a samowola
- 39 **Tomasz Jastrun**
W mrocznym świecie

18

KRAJ

ANDRZEJ OLECHOWSKI – OBSESJA POLSKIEJ PRAWICY

Był patriotą i w PRL,
i w III RP



50

SPORT

RONALDINHO PRÓBOWAŁ SZTUCZEK TECHNICZNYCH Z GRACJĄ PIJANEGO WUJA NA WESELU

Zombie futbol w Chorzowie

56

OBSERWACJE



MIASTO WINA I FUTBOLU

Korespondencja z Portugalii

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. ZBYSZEK KACZMAREK/FORUM



✉ Impeachment, czyli uzupełnienie konstytucji

Nowa Konstytucja RP nie jest potrzebna. Natomiast celowe byłoby uzupełnienie obecnej. W art. 145 czytamy: „Prezydent Rzeczypospolitej za naruszenie Konstytucji, ustawy lub za popełnienie przestępstwa może być pociągnięty do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu”. Sądzę, że w tym artykule należałoby wskazać jako ważną formę pociągnięcia do odpowiedzialności usunięcie Prezydenta RP ze stanowiska.

W tym kontekście celowe wydaje się sięgnięcie do Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Art. II Section II stwierdza: „Prezydent, wiceprezydent i wszyscy funkcjonariusze służby cywilnej Stanów Zjednoczonych będą usunięci ze stanowisk w wyniku postawienia w stan oskarżenia i skazania za zdradę, korupcję oraz inne ciężkie zbrodnie i przestępstwa”.

Procedurę postawienia w stan oskarżenia (impeachment) zastosowano wobec trzech prezydentów: Andrew Jacksona, Billa Clintona i Donalda Trumpa. Ten ostatni był poddany tej procedurze dwukrotnie. Jak wiadomo, nie nastąpiło usunięcie go ze stanowiska.

W trakcie bieżącej kadencji poparcie dla polityki prezydenta Trumpa maleje. Arbitralnie narzucone taryfy celne oraz wojna z Iranem powodują wzrost cen. Brutalność policji imigracyjnej (ICE) w Minneapolis i w innych miastach wywołała ostre protesty. We wszystkich 50 stanach odbyły się demonstracje przeciwko despotycznej władzy prezydenta pod hasłem „No Kings”. Opór społeczny wywołuje też skrajnie prawicowa, obskurancka ofensywa ideologiczna – zwalczanie wiedzy o niewolnictwie, segregacji rasowej i postępowych ruchach społecznych. Treści te prezydent uznał za „niepatriotyczne”. Uniwersytety zajmujące się postępowymi badaniami pozbawiane są dotacji federalnych. Badanie zmian klimatu i rozwój odnawialnych źródeł energii zbywane są wyzwiskami.

Niektórzy gorliwi wyznawcy Trumpa zmieniają zdanie. Tucker Carlson, który wniósł znaczny wkład w kampanię wyborczą Trumpa, stał się jego radykalnym krytykiem. Kiedy redaktor pisma „The Economist” zapytał Carlsona, czy wojna Trumpa z Iranem oznacza zdradę wezwania „America First”, pod którym prowadzona była kampania wyborcza, ten odpowiedział: „Jest to nie tylko niezgodne z »America First«, ale jest zaprzeczeniem tego wezwania”. Zmiana ta nastąpiła na skutek żądania Izraela i jego wpływowych zwolenników. „Nie można pozwolić, aby dziewięćdziesięć milionowe państwo podejmowało decyzje o krytycznym znaczeniu dla państwa 350-milionowego... Jest to sprzeczne z interesem Ameryki”.

Prawdopodobne jest kolejne zastosowanie procedury impeachmentu wobec prezydenta Trumpa.

Andrzej Wilk

✉ Między Cieśniną Ormuz a Lwowem

Irytuje mnie durna i szkodliwa retoryka PiS i satelitów dotycząca SAFE. Dziwi mnie, że nikt z obrońców programu nie wpadł na to, że „patrioci” posługują się retoryką Stalina uzasadniającą odrzucenie planu Marshalla. Aż się prosi o przypomnienie tamtych argumentów. W numerze 16 „Przeglądu” pan Józef Brzozowski polemizuje z prof. Janem Widackim. Autor bojele nad zobowiązaniem finansowym naszego kraju na 45 lat. To może niepokoić, ale czym jest wobec zagrożenia wojennego oraz polityki Macierewicza i następcy prowadzącej do chaosu w służbach zbrojnych? Czyba nie będziemy podśpiewywać: „Nikt nam nie weźmie nic, nikt nam nie zrobi nic, bo z nami Śmigły Rydz”?

Ryszard Zawadzki



ZDJĘCIE TYGODNIA



„Andrzej Poczobut wolny! Witaj w polskim domu, Przyjacielu”, napisał Donald Tusk w portalu X. Dziennikarz i działacz opozycji po przeszło pięciu latach zamknięcia w białoruskich więzieniach i koloniach karnych został przekazany stronie polskiej w wyniku wymiany więźniów. Premier powitał go na granicy. 28 kwietnia 2026 r.

Piotr Garkowski „Łatwogang” zainicjował akcję pomocy młodym podopiecznym Fundacji Cancer Fighters. Po masowych wpłatach do dzieci chorych na raka trafi prawie 300 mln zł.

Parlament Europejski uchylił immunitety europosłom Grzegorzowi Braunowi, Patrykowi Jakiemu, Danielowi Obajtkowi i Tomaszowi Buczkowi.

Andrzej Poczobut, dziennikarz od wielu lat więziony na Białorusi, został uwolniony i przyjechał do Polski.

Od 1 maja ruszyła umowa handlowa między Unią Europejską a krajami bloku Mercosur (Argentyna, Brazylia, Urugwajem i Paragwajem). Polska podjęła decyzję o złożeniu skargi do Trybunału Sprawiedliwości UE. Orzeczenie Trybunału może być wydane najwcześniej za dwa lata.

W latach 2006-2024 doszło w Polsce do **284 prób odwołania władz samorządowych** w drodze referendum. Tylko 42 były ważne, bo w pozostałych nie było wystarczającej frekwencji. Obronił się jedynie prezydent Sopotu Jacek Karnowski.

W 2025 r. o 22% **spadła liczba zezwoleń na pracę wydanych cudzoziemcom**. Dostało je 251,5 tys. osób. Wśród nich najwięcej jest Kolumbijczyków – 37,3 tys., Filipińczyków – 29,6 tys., obywateli Indii – 29,5 tys., Nepalu – 18,8 tys. i Uzbekistanu – 18,6 tys.

Coraz większe są wpłaty z tytułu 1,5% podatku na konta organizacji

pożytku publicznego. W 2025 r. było to **2,3 mld zł**, o 378 mln zł więcej niż rok wcześniej.

Do rzecznika praw obywatelskich wpływa rocznie ponad **2 tys. wniosków o kasację niesprawiedliwych wyroków**. Do prokuratora generalnego wpływa takich wniosków ok. 1,9 tys. W 2025 r. Sąd Najwyższy rozpatrzył 297 kasacji i oddalił jako niezasadne tylko dwie („Polityka”).

W polskich sądach orzeka dziś **9129 sędziów**. Przed dekadą, w 2015 r., w sądach powszechnych pracowało 9935 sędziów.

Ponad jedna trzecia dorosłych Polaków rezygnuje z leczenia stomatologicznego z powodów finansowych. Najczęściej to osoby w wieku 18-34 lata i po 65. roku życia (**UCE RESEARCH**).

W 2025 r. liczba absencji z powodu choroby osób ubezpieczonych w ZUS sięgnęła **242 mln dni**. Najszybciej rośnie liczba L4 związanych ze zdrowiem psychicznym.

97,5 tys. nieruchomości w 2025 r. kupili w Hiszpanii cudzoziemcy. Najwięcej Brytyjczycy (7,7 tys.), Niemcy (6,3 tys.), Holendrzy (6,1 tys.) i Marokańczycy (5,5 tys.). Polacy byli na dziewiątym miejscu z zakupem 4,1 tys. lokali.

Za najdroższą książkę w polskich zbiorach uważa się **jedną z 48 Biblii Gutenberga**. Przechoywana jest w Pelplinie w Muzeum Diecezjalnym. Jej wartość szacuje się na **140 mln zł („Angora”)**.

PRZEBŁYSKI

Dziedziczak wędruje. I bankietuje

Nazwanie Jana Dziedziczaka, posła PiS i byłego wiceministra spraw zagranicznych, grabarzem Polonii byłoby przesadą. Przy tak skromnym talencie może być co najwyżej pomocnikiem grabarza. Działanie na rzecz środowisk polonijnych pomylił ze służbą w interesie Kościoła katolickiego i gloryfikacją jego hierarchii. Dziedziczak ma spory udział w sprowadzeniu corocznego Forum Polonijnego na margines marginesów. Ostatnie, 28. już forum odbyło się pod hasłem „Kościół na straży sumienia Narodu”. Dziedziczak uspił słuchaczy prelekcją „Od »Kościół polskiego« do »Kościół Polaków« na Wschodzie”. Polską tożsamość rozumie on tak: „Dla każdego Polaka miłość do Matki Bożej, naszej Królowej, jest bardzo ważnym elementem tożsamości”. I z takim oto postaniem od wielu lat Dziedziczak na nasz koszt wędruje po świecie. I bankietuje. Na koszt Polonii.



JJ Kasprzyk tu i tam



Dla skrajnej prawicy JJK jest do bólu swój. Dla świata cywilizowanego Jan Józef Kasprzyk ma różne oblicza, np. przyspawanego przez PiS do stołka szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Siedział na nim od 2016 do 2024 r. Nie ruszali

go, bo ciągle robił więcej, niż partia planowała. Kasprzyk to też turysta wędrowniczek. Miał pomysłowy patent na liczne wyjazdy. Organizował patriotyczne jasełka. Od Izraela do Włoch. I ojczyzna płaciła. JJ Kasprzyk zadbał też o dodatkowy parasol, czyli poparcie „Naszego Dziennika” o Rydyzka i „Gazety Polskiej”. Wystarczyło na liczne funkcje i posady. I na doradzenie Nawrockiemu w IPN.

Molestant z Radia Maryja

Kto się kryje za miłym głosem odmawiającym co tydzień różaniec w Radiu Maryja? Sławny pedofil z Tylawy, zdemaskowany ćwierć wieku temu przez Lucynę Krawiecką, która postępkami proboszcza Michała M. próbowała zainteresować ówczesnego metropolite przemyskiego bp. Józefa Michalika. Hierarcha poradził jej, by poszła do prokuratury. A chwilę wcześniej Krawiecka widziała, jak delegacja prokuratury składała bp. Michalikowi życzenia imienninowe. I na kolanach całowała go w pierścień biskupi. Zboczeniec z Tylawy molestował dziewczynki już z zerówki. Całował w usta, dotykał ich miejsc intymnych, szantażował niedopuszczeniem do pierwszej komunii. Starsze zapraszał do nocowania na plebanii. I plótt, że jego ręce mają moc uzdrawiania.

Jaką za to poniósł karę? Wyrok w zawieszeniu za molestowanie sześciu dziewczynek. Watykan dołożył mu zakaz publicznego odprawiania mszy. Utrudzony molestowaniem mieszka sobie spokojnie w rodzinnej miejscowości na Podkarpaciu. A robotę ma u Rydyzka.





PYTANIE TYGODNIA

Egzamin na prawo jazdy bez placu manewrowego?

DR GRZEGORZ ZAŁĘSKI,

psycholog, współpracownik MORD Tarnów, USWPS

Plac manewrowy to psychologiczne sito weryfikujące motorykę, koncentrację i regulację emocji. Pozwala w izolowanych warunkach sprawdzić poziom automatyzacji czynności technicznych. Jeśli kandydat nie opanował ich płynnie, w nieprzewidywalnym ruchu drogowym dojdzie do przeciążenia poznawczego, co zagraża wszystkim uczestnikom ruchu. Plac jest też istotnym testem odporności na stres. Obserwacja reakcji w kontrolowanym środowisku umożliwia ocenę, czy kierowca jest gotowy do wyjazdu na drogę publiczną. Rezygnacja z tego etapu to ryzyko wypuszczenia osób nieprzygotowanych technicznie, co – jak pokazują badania – jest częstą przyczyną wypadków początkujących kierowców. Lepiej poświęcić te kilka minut na placu, by zapewnić realne bezpieczeństwo.

RAFAŁ GRODZICKI,

egzaminator WORD Warszawa

Całkowita likwidacja placu manewrowego nie jest dobrym pomysłem, natomiast modyfikacja zadań – owszem. Plac w kategorii B służy weryfikacji panowania nad pojazdem. Właśnie tam dochodziło do wielu niebezpiecznych sytuacji, takich jak wjechać w płot, bo kursant pomylił pedał gazu z hamulcem. Lepiej, by egzaminujący zweryfikował braki w umiejętnościach w bezpiecznej strefie niż bezpośrednio w ruchu drogowym.

Plac pozwala również kursantowi oswoić się ze stresem i konkretnym autem. Postulujemy jednak zmiany: m.in. zniesienie wymogu płynności jazdy pasem ruchu do tyłu na rzecz możliwości ponowienia manewru. Z kolei sprawdzanie poziomu oleju to dziś przeżytek. Powinniśmy kłaść większy nacisk na stan opon czy poprawne używanie świateł w trudnych warunkach. Likwidacja nie – modernizacja tak.

SŁAWOMIR MOSZCZYŃSKI,

instruktor nauki jazdy i wykładowca prawa o ruchu drogowym, znany jako „Słaby instruktor”

Plac to miejsce, gdzie odpada 80% kursantów. Generuje on stres porównywalny do obrony doktoratu. Wyeliminowanie oceniania manewrów w zamkniętej strefie zmniejszyłoby napięcie i pozwoliło przenieść te godziny na cenną naukę w ruchu miejskim. Pamiętajmy jednak, że umiejętności nabyte na placu, takie jak ruszanie na wzniesieniu czy cofanie, są niezbędne. Taka przestrzeń do nauki podstaw jest konieczna – nie każdy opanowuje je w kilka minut. Choć od sztywnych zadań na placu wolalbym wprowadzenie obowiązkowych szkoleń w ośrodkach doskonalenia techniki jazdy oraz zwiększenie liczby godzin kursu z 30 do 50. Kluczem jest nauka realnej oceny ryzyka na drodze, a nie tylko zaliczenie „łuku”.

Rozmawiał Maciej Belowski